Głogowski, A., 2026. *Konflikt między Afganistanem talibów a Pakistanem*, Przegląd Geopolityczny, 57, s. 29-44.

Aleksander GŁOGOWSKI
Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0000-0002-4250-0383

KONFLIKT MIĘDZY AFGANISTANEM TALIBÓW A PAKISTANEM

CONFLICT BETWEEN AFGHANISTAN UNDER THE TALIBAN AND PAKISTAN

Abstract

The aim of this text is to analyze the current state of the conflict between Pakistan and Taliban-ruled Afghanistan. The primary research method employed to accomplish this task is a case study, combined with a heuristic analysis of bilateral relations from the British Empire to the present. Due to the nature of the journal, geopolitical factors and their impact on the escalation/de-escalation potential of the current conflict will also be considered. The structure of the text is based on a cause-and-effect narrative, typical of this type of analysis, characteristic of research in the history of international relations/military history.

Keywords: Pakistan, Afghanistan, Durand Line, Pashtuns, Taliban.

Geneza konfliktu

Struktura etniczna Afganistanu i pakistańskiej prowincji Khyber Pakhtunkhwa (KP, dawniej North-West Frontier Province) odzwierciedla złożoną historię regionu, w tym podział plemienny Pasztunów narzucony przez linię Duranda (1893 r.). Pasztuni (zwani również w literaturze Patanami, a sami siebie często określają jako Afganowie) stanowią największą grupę etniczną w Afganistanie i dominującą – choć nie jedyną – w KP. Porównanie obu obszarów ujawnia zarówno podobieństwa (ta sama, dominująca ludność, kultura i język), jak i istotne różnice wynikające z kontekstu państwowego, demograficznego i politycznego.

Afganistan liczy około 41–43 milionów mieszkańców (szacunki na lata 2023–2025). Brak wiarygodnego spisu powszechnego od 1979 r., a także straty wojenne i wielkie migracje ludności sprawiają, że dane etniczne opierają się wyłącznie na szacunkach, badaniach terenowych i ankietach. Najczęściej przyjmowane proporcje to:

- Pasztuni: około 40–42% populacji. Stanowią największą grupę etniczną[1].
- Tadżycy: 25–39%.
- Hazarowie: 9–11%.
- Uzbecy: 5–9%.
- Inne grupy (m.in. Turkmeni, Beludżowie, Aimakowie, Nuristańczycy, Arabowie): razem ok. 8–13%[2].

Pasztuni zamieszkują przede wszystkim południe i wschód kraju (prowincje Kandahar, Helmand, Nangarhar, Paktia, Paktika), ale na skutek migracji, obecni są też w północnych regionach. Tradycyjnie dzielą się na dwie główne konfederacje plemienne: Durrani (związani z dawnymi elitami władzy) i Ghilzai (częściej nomadyczni i wojowniczy). Paszto jest ich językiem ojczystym i jednym z dwóch języków urzędowych Afganistanu.

Prowincja Khyber Pakhtunkhwa liczyła według spisu powszechnego z 2023 r. około 40,86 milionów mieszkańców. Jest to prowincja wieloetniczna, choć z wyraźną dominacją Pasztunów. Stanowią oni zdecydowaną i dominującą większość ludności – szacunkowo powyżej 70%, a według danych językowych pasztuński jako język ojczysty deklarowało 81% mieszkańców prowincji w 2023 r. (wzrost z 80% w 2017 r.). Pasztuni dominują w większości z 35 tworzących prowincję dystryktów[3]. W skali całego Pakistanu Pasztuni (określani na podstawie języka) stanowią około 18% populacji kraju (ok. 38–43 milionów), co czyni ich drugą co do wielkości grupą etniczną po Pendżabczykach.[4] W KP są oni jednak grupą dominującą kulturowo i demograficznie.

---

[1] Dane za: Carter D. B., *Population Displacement and State Building: The Legacies of Pashtun Resettlement in Afghanistan*, International Organization, 2025 (na podstawie ankiety Foghorn: Pashtuni ok. 40%); European Centre for Asylum (ECOI), *Afghanistan Country Briefing*, 2024 (Pasztuni ok. 42%); Minority Rights Group International, *Pashtuns in Afghanistan* (42%).

[2] CIA World Factbook (archiwum 2025): brak wiarygodnych danych statystycznych; konstytucja z 2004 r. wymienia Pasztunów, Tadżyków, Hazarów, Uzbeków i inne grupy; por.: *BTI 2026 Afghanistan Country Report* i *EUAA Afghanistan Country Focus Report 2026*.

[3] Za: Gallup Pakistan, *Big Data Analysis of the 2023 Census – Mother Tongue*, 2024 (Pashto 81% w KP); Pakistan Bureau of Statistics, *7th Population and Housing Census 2023*; Minority Rights Group International, *Pashtuns in Pakistan* (większość tych źródeł podaje, że większość gospodarstw w KP mówi po pasztuńsku).

[4] Według nowszych badań, najliczniejszą grupą w Pakistanie nie są już Pendżabczycy, lecz Mohadżirowie (por. Siddiqi, 2019) [przyp. red.].

Pasztuni w obu państwach dzielą wspólną tożsamość opartą na kodeksie honorowym Pasztunwali, segmentarnym systemie plemiennym (dziesiątki plemion i klanów), języku i jego dialektach oraz sunnickim islamie (głównie hanafickim). Historycznie obszar Pasztunistanu (rozciągający się po obu stronach linii Duranda) tworzył ciągłą strefę etniczną i kulturową. Linia Duranda, wytyczona w 1893 r. przez Brytyjczyków, sztucznie podzieliła liczne plemiona (m.in. Afridi, Shinwari, Mohmand, Wazir, Mehsud), co do dziś budzi napięcia irredentystyczne i koncepcję „Wielkiego Pasztunistanu”[5]. W obu państwach Pasztuni odgrywają kluczową rolę w polityce i bezpieczeństwie. W Afganistanie dominowali historycznie w elitach władzy (monarchia Durrani, talibowie to w większości Pasztuni z południa). W KP Pasztuni kształtują lokalną politykę (partie jak ANP – Awami National Party), a prowincja jest bastionem pasztuńskiej kultury. Pasztunami z pochodzenia byli dwaj dyktatorzy wojskowi Pakistanu: Ayub Khan i Yahya Khan, a także premier Imran Khan.

W Afganistanie Pasztuni byli (i pozostają pod rządami talibów) grupą hegemoniczną, co prowadziło do konfliktów etnicznych (wojna domowa lat 90., opór wobec zdominowanego przez w większości tadżycko–uzbecki Sojusz Północny rządu „demokratycznego” po 2002 roku). W Pakistanie Pasztuni są mniejszością narodową (ok. 18%), ale w KP pełnią dominującą rolę. Doświadczają napięć z centrum (Islamabad), m.in. w kontekście operacji wojskowych przeciwko talibom pakistańskim (TTP) czy ruchów protestacyjnych (Pashtun Tahaffuz Movement).

Podział Pasztunów przez linię Duranda pozostaje jedną z przyczyn niestabilności regionu. Afganistan nigdy formalnie nie uznał tej granicy, co wpływa na relacje dwustronne, migracje, handel i bezpieczeństwo (przepływ bojowników, uchodźców). Wspólna tożsamość pasztuńska sprzyja transgranicznym więziom plemiennym, ale jednocześnie utrudnia integrację państwową po obu stronach. W Afganistanie dominacja Pasztunów (zwłaszcza pod rządami talibów) wzmacnia centralistyczne i etnicznie zabarwione rządy. W KP pasztuńska większość współistnieje z charakterystyczną dla Pakistanu (a także szerzej: dla całego subkontynentu indyjskiego) wieloetnicznością, co jest jedną z przyczyn przyjęcia formalnie federacyjnego systemu

[5] https://minorityrights.org/communities/pashtuns-2/ (omówienie podziału Pasztunów przez Linię Duranda w 1893 r. i roszczeń do Pasztunistanu); por. także: https://minorityrights.org/communities/pashtuns/.

politycznego w kolejnych konstytucjach Pakistanu (z wyjątkiem okresu dyktatur wojskowych w latach 60-70). Podsumowując, Pasztuni stanowią spoiwo etniczne i kulturowe między Afganistanem a Khyber Pakhtunkhwa, ale różnice w proporcjach demograficznych, statusie politycznym i kontekście państwowym prowadzą do odmiennych dynamik społeczno-politycznych. W Afganistanie są oni największą siłą w wieloetnicznym państwie. W pakistańskiej KP są dominującą większością w prowincji, ale mniejszością w skali całego Pakistanu, choć posiadającą znaczne wpływy zwłaszcza w siłach zbrojnych.

Historia i współczesność Linii Duranda

Linia Duranda, wytyczona w 1893 r., pozostaje jedną z najbardziej kontrowersyjnych granic postkolonialnych na świecie. Stanowi ona ok. 2640-kilometrowy odcinek granicy między Afganistanem a Pakistanem, biegnący od Korytarza Wachańskiego na granicy z Chinami po granicę z Iranem. Nazwa pochodzi od nazwiska Sir Mortimera Duranda, brytyjskiego sekretarza ds. zagranicznych w ówczesnym rządzie Indii Brytyjskich, który wynegocjował porozumienie z emirem Afganistanu Abdur Rahman Khanem. Granica ta dzieli etnicznie i kulturowo spójny obszar pasztuński (Pasztunistan), co od ponad wieku generuje napięcia geopolityczne, irredentystyczne roszczenia oraz problemy bezpieczeństwa (Omrani, 2018).

Traktat pokojowy, którego efektem była delimitacja Linii Duranda podpisano 12 listopada 1893 r. w Kabulu. Było ono efektem militarne przegranej przez Imperium Brytyjskie, ale politycznie wygranej II wojny afgańskiej. Jego celem było ustalenie „granic stref wpływów" między Imperium Brytyjskim a Afganistanem w kontekście „Wielkiej Gry" (w literaturze rosyjskojęzycznej znanej jako „Wojna Cieni"), rywalizacji brytyjsko-rosyjskiej o dominację w Azji Środkowej. Tekst porozumienia precyzował, że linia wyznaczona na załączonej mapie określa granice stref wpływów: Brytyjczycy zobowiązali się nie ingerować w terytoria po stronie afgańskiej, a emir w terytoria po stronie indyjskiej. Porozumienie nie mówiło wprost o suwerennej granicy państwowej, lecz o delimitacji sfer wpływów oraz „rozgraniczeniu suwerenności emira Afganistanu oraz monarchy brytyjskiego, reprezentowanego przez Wicekróla w New Delhi" (Poya, 2020). Linia została później potwierdzona w traktatach z 1905, 1919 (Traktat anglo-afgański po III wojnie anglo-afgańskiej) oraz 1921 r. W 1947 r., po podziale Indii Brytyjskich, Pakistan odziedziczył tę granicę jako następca prawny brytyjskich Indii.

Pakistan uznaje Linię Duranda za obowiązującą międzynarodową granicę państwową. Kluczowe argumenty prawne to:
- sukcesja państwowa – Pakistan jako następca prawny brytyjskich Indii przejął wszystkie prawa i obowiązki wynikające z traktatów terytorialnych, które go dotyczyły. Potwierdziła to m.in. Wielka Brytania w 1949 r. oraz członkowie SEATO w 1956 r. (Omrani, 2018). Była to powszechna praktyka w przypadku państw powstających w procesie dekolonizacji, możemy zatem mówić w tym przypadku o zwyczaju międzynarodowym, będącym jednym ze źródeł prawa międzynarodowego publicznego.
- zasada *uti possidetis juris* – podstawowa zasada prawa międzynarodowego w procesach dekolonizacji, nakazująca zachowanie granic administracyjnych z chwili uzyskania niepodległości, by zapobiec chaosowi terytorialnemu. Zasada ta została wielokrotnie potwierdzona przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (np. w sprawie Burkina Faso/Mali, 1986). Według tej doktryny Linia Duranda stała się granicą międzynarodową w 1947 r. i nie wymaga ponownego potwierdzenia[6]. Kwestię tą reguluje Konwencja Wiedeńska o sukcesji państw w odniesieniu do traktatów (1978)[7] (jej art. 11 stanowi, że sukcesja państw nie wpływa na granice ustalone traktatami) oraz zasada długotrwałego skutecznego posiadania (*effectivités*) – Pakistan administruje terytorium po swojej stronie linii od 1947 r., co wzmacnia jego tytuł prawny.

Afganistan nigdy nie uznał Linii Duranda jako stałej granicy międzynarodowej. Główne zarzuty to:
- porozumienie z 1893 r. zostało zawarte pod presją brytyjską (*duress*) i dotyczyło jedynie stref wpływów, a nie suwerennej granicy. Przymus wobec państwa i/lub jego przedstawicieli jest podstawą do nieważności umowy międzynarodowej.
- w 1949 r. Loya Jirga (Wielkie Zgromadzenie) Afganistanu jednostronnie odrzuciło wszystkie wcześniejsze traktaty graniczne.
- zasada *rebus sic stantibus* (fundamentalna zmiana okoliczności) – uzyskanie niepodległości przez Pakistan stanowi taką zmianę, unieważniającą stare porozumienia.

[6] Orzecznictwo MTS w sprawie Burkina Faso/Mali (1986); Vienna Convention on Succession of States in Respect of Treaties (1978), art. 11 (Omrani, 2018, s. 120–122).
[7] *Podmioty prawa międzynarodowego*, [w:] Góralczyk W., Sawicki S., 2015, s. 122.

- historyczne roszczenia do ziem pasztuńskich (koncepcja „Wielkiego Pasztunistanu") oraz brak dobrowolnej zgody Afganistanu na podział etnicznego obszaru.

Afganistan argumentuje ponadto, że porozumienie wygasło po 100 latach (czyli w 1993 r.) lub, że nigdy nie nabrało charakteru granicy suwerennej. Większość doktryny i praktyki międzynarodowej skłania się ku stanowisku Pakistanu. Zasada *uti possidetis juris* ma charakter stabilizujący i przeważa nad roszczeniami etnicznymi czy historycznymi w okresie dekolonizacji. Społeczność międzynarodowa (ONZ, większość państw) uznaje Linię Duranda jako *de facto* i *de iure* granicę między Afganistanem a Pakistanem. Afganistan nigdy nie wniósł sprawy do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, co osłabia jego pozycję prawną. Odrzucenie zasady *uti possidetis juris* zapewne stałoby się przyczyną wybuchu licznych konfliktów międzynarodowych pomiędzy innymi państwami postkolonialnymi (jak np. podział Iraku i Syrii na mocy traktatu Sykes–Picaut). Niemniej spór pozostaje żywy ze względu na wymiar etniczny i polityczny[8].

Po 1947 r. Linia Duranda stała się źródłem permanentnych napięć. Afganistan głosował przeciwko przyjęciu Pakistanu do ONZ w 1947 r. i wspierał ruch na rzecz powstania niepodległego Pasztunistanu na terenach zamieszkiwanych przez Pasztunów po wschodniej stronie linii Duranda. W okresie zimnej wojny kwestia granicy zeszła na drugi plan ze względu na sowiecką inwazję na Afganistan (1979–1989) i współpracę Pakistanu z mudżahedinami, jednakże nawet rządy komunistyczne nie były zainteresowane traktatowym uzgodnieniem kwestii granicy z Pakistanem. Również wówczas propakistański rząd talibów w latach 1994-2001 nie był zainteresowany rozwiązaniem sporu z Islamabadem w formie traktatowej, mimo utrzymywania stosunków dyplomatycznych i konsularnych. Po 2001 r. (interwencja USA) oraz po przejęciu władzy przez talibów w 2021 r. napięcia powróciły z nową siłą. Pakistan zbudował ogrodzenie graniczne (od 2017 r., w dużej mierze ukończone), co Afganistan uznaje za jednostronną zmianę status quo. Talibowie konsekwentnie odmawiają uznania linii, podkreślając wspólną tożsamość pasztuńską i stojąc na stanowisku, że ta sporna kwestia nie jest obecnie prawnie uregulowana. W latach 2024–2026 doszło do serii

[8] Por. Omrani 2018, s. 75–121 (szczególnie wnioski końcowe na s. 110–121, w których autor stwierdza, że z perspektywy prawa międzynarodowego Linia Duranda jest ważną granicą państwową na mocy sukcesji traktatów i zasady uti possidetis juris); oraz Ahmed, 2026, którzy potwierdzają powszechną praktykę międzynarodową uznającą Linię Duranda za ustaloną granicę *de iure* i *de facto* między Pakistanem a Afganistanem.

incydentów: ataków TTP (Tehrik-i-Taliban Pakistan – Ruch Talibów Pakistanu) z terytorium afgańskiego, pakistańskich nalotów odwetowych na prowincje afgańskie (Khost, Paktika, Nangarhar) oraz starć granicznych. W 2025 r. odnotowano eskalację, w tym walki w październiku 2025 r. W lutym 2026 r. Pakistan przeprowadził operację „Ghazab Lil Haq", obejmującą uderzenia na instalacje talibów w Kabulu, Kandaharze i Paktii, co zostało określone jako „otwarta wojna". Talibowie oskarżają Pakistan o ingerencję w sprawy wewnętrzne, a Islamabad – Kabul o udzielanie schronienia antypakistańskim bojownikom. Współczesne napięcia mają wymiar hybrydowy: militarny, ekonomiczny (ograniczenia handlu tranzytowego) i propagandowy. Linia Duranda pozostaje „porowata" – ułatwia przepływ bojowników, uchodźców, narkotyków i towarów, co wynika z jej przebiegu w trudnym do realnej kontroli, górzystym terenie Hindukuszu.

Linia Duranda ilustruje klasyczny dylemat prawa międzynarodowego: napięcie między zasadą stabilności granic (*uti possidetis*) a prawem narodów do samostanowienia. Z prawnego punktu widzenia granica jest uznawana za ustaloną, jednak brak jej uznania przez Kabul czyni ją źródłem chronicznej niestabilności. Dla Pakistanu jest to kwestia integralności terytorialnej i bezpieczeństwa wewnętrznego (walka z TTP, a także z napływem uchodźców/nielegalnych imigrantów, a także przemytem nielegalnych towarów, zwłaszcza narkotyków). Dla Afganistanu Linia Duranda to symbol kolonialnego upokorzenia i pasztuńskiej solidarności. Rozwiązanie wymagałoby dwustronnych negocjacji, ewentualnie mediacji międzynarodowej, jednak doświadczenie historyczne dowodzi, że jest to mało realne.

Relacje między talibami afgańskimi a Pakistanem oraz Tehrik-i-Taliban Pakistan (TTP)

Relacje między talibami afgańskimi (Islamski Emirat Afganistanu) a Pakistanem oraz między talibami afgańskimi a Tehrik-i-Taliban Pakistan (TTP) stanowią jeden z najbardziej złożonych i paradoksalnych relacji we współczesnej Azji Południowej. Pakistan przez dekady był głównym patronem i sponsorem afgańskich talibów, dostarczając im schronienie, wsparcie logistyczne i wywiadowcze (głównie poprzez wywiad wojskowy ISI). Po ponownym przejęciu władzy przez talibów w Kabulu w sierpniu 2021 r. Islamabad początkowo postrzegał to jako strategiczne zwycięstwo i szansę na uzyskanie „strategicznej głębi" (w nawiązaniu do koncepcji realizowanej w latach 1994-2001) w

przypadku ewentualnej kolejnej otwartej wojny z Indiami. Szybko jednak okazało się, że talibowie afgańscy nie są posłusznym sojusznikiem, a ich powiązania z TTP – pakistańską odnogą ruchu talibów – stały się źródłem głębokiego konfliktu, który w latach 2025–2026 przerodził się w otwarte starcia zbrojne[9].

Pakistan odegrał kluczową rolę w powstaniu i umacnianiu ruchu talibów w latach 90. XX w. ISI wspierał talibów finansowo, logistycznie i kadrowo, widząc w nich narzędzie do uzyskania wpływów w Afganistanie i przeciwdziałania wpływom Indii oraz Iranu. Pakistan był jednym z zaledwie trzech państw (obok Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich), które uznały Islamski Emirat Afganistanu w latach 1996–2001. Po atakach z 11 września 2001 r. i interwencji militarnej USA i NATO, Pakistan oficjalnie dołączył do „wojny z terroryzmem", ale jednocześnie zachował dyskretne powiązania z talibami, oferując im schronienie na swoim terytorium. Wielu liderów talibów (w tym członkowie sieci Haqqaniego) ukrywało się w Pakistanie. Ta podwójna gra pozwoliła talibom przetrwać i odbudować siły, co było jedną z przyczyn ich zwycięstwa w 2021 r. Po powrocie talibów do władzy w Kabulu, relacje początkowo były pozytywne. Pakistan liczył na lojalnego sąsiada, który uzna Linię Duranda, ograniczy wpływy Indii i nie będzie wspierał antypakistańskich grup zbrojnych/terrorystycznych. Talibowie afgańscy jednak szybko zaczęli demonstrować strategiczną autonomię. Nie zdecydowali się na uznanie Linii Duranda, utrzymywali bliskie kontakty z Indiami i – co najważniejsze – nie podjęli zdecydowanych działań przeciwko TTP[10].

Tehrik-i-Taliban Pakistan (TTP) powstała w 2007 r. jako luźna koalicja pakistańskich grup dżihadystycznych, głównie pasztuńskich, walczących przeciwko formalnie modernistycznemu (bo jednak nie świeckiemu) państwu pakistańskiemu. TTP dzieli z afgańskimi talibami wspólną ideologię (deobandyzm, salaficko-dżihadystyczną wizję sunnizmu), kulturę plemienną opartą o kodeks honorowy Pasztunwali oraz etniczne korzenie. Oba ruchy uznają Hibatullaha Akhundzadę za duchowego przywódcę i dzielą wizję globalnego kalifatu/islamistycznego emiratu. Można jednak zauważyć istotne różnice pomiędzy obydwoma „odłamami" talibów. Afgańscy skupiają się na budowie i utrzymaniu władzy w Afganistanie. Natomiast TTP dąży do

[9] https://warontherocks.com/2026/03/open-war-at-the-durand-line-can-pakistans-escalation-compel-a-taliban-recalculation/.
[10] https://www.britannica.com/topic/Afghanistan-Pakistan-Conflict-2025.

obalenia „niewiernego" państwa pakistańskiego i ustanowienia prawa szariatu na terytorium Pakistanu (poczynając od regionów zamieszkiwanych przez Pasztunów, a więc KP oraz północnego Beludżystanu z jego stolicą - Quettą). Po 2021 r. TTP znacząco zintensyfikował działalność. Raporty ONZ wskazują, że grupa korzysta z afgańskiego terytorium jako zaplecza logistycznego. Afgańscy talibowie zapewniają TTP „permissive environment" – logistyczne wsparcie, swobodę przemieszczania i ochronę przed pakistańskimi operacjami wojskowymi. Rzad w Kabulu zaprzecza tym oskarżeniom, twierdząc, że TTP to „wewnętrzna sprawa Pakistanu"[11].

Eskalacja konfliktu w latach 2025–2026

Wzrost liczby i intensywności ataków (zarówno terrorystycznych na cele wojskowe i cywilne, jak i otwartych walk z armią i formacjami policyjnymi) TTP w Pakistanie doprowadził do poważnego pogorszenia relacji między Islamabadem a Kabulem. Konflikt między Afganistanem rządzonym przez talibów a Pakistanem w latach 2025–2026 stanowi najpoważniejszą eskalację od czasu przejęcia władzy przez talibów w Kabulu w sierpniu 2021 r. Jego bezpośrednią przyczyną był wzrost aktywności Tehrik-i-Taliban Pakistan (TTP) operującej z terytorium afgańskiego, a głębszymi źródłami pozostają nierozwiązany spór o Linię Duranda oraz odmienne wizje bezpieczeństwa regionalnego. Eskalacja przeszła od sporadycznych starć granicznych i nalotów odwetowych w 2025 r. do otwartej konfrontacji militarnej w lutym 2026 r., określonej przez stronę pakistańską jako „otwartą wojnę"[12]. Według danych Global Terrorism Index, TTP stała się jedną z najszybciej rosnących organizacji terrorystycznych na świecie, a liczba ofiar śmiertelnych w Pakistanie wzrosła o ponad 75% w porównaniu z 2024 r. W 2025 r. napięcia przejawiały się przede wszystkim w serii incydentów granicznych, zwłaszcza w rejonie Spin Baldak–Chaman (prowincja Kandahar) oraz Kurram. Kluczowym momentem była operacja „Khyber Storm" przeprowadzona przez Pakistan 9 października 2025 r. Była to seria precyzyjnych nalotów Sił Powietrznych Pakistanu na cele TTP w Kabulu (m.in. okolice Abdul Haq Square), Khost, Jalalabadzie i Paktice. Operacja miała na celu likwidację wysokich rangą dowódców TTP, w tym emira organizacji, Noor Wali Mehsuda (który przeżył atak i opublikował

[11] https://thediplomat.com/2026/03/caught-between-pakistan-and-the-iran-war-what-comes-next-for-afghanistan/.
[12] https://warontherocks.com/2026/03/open-war-at-the-durand-line-can-pakistans-escalation-compel-a-taliban-recalculation/.

nagranie potwierdzające, że żyje). Talibowie afgańscy odpowiedzieli kontratakami na pakistańskie posterunki graniczne, co doprowadziło do najcięższych starć lądowych od wielu lat, w tym przejęcia przez siły afgańskie niektórych pakistańskich posterunków i doniesień o dziesiątkach zabitych żołnierzy po obu stronach. Po kilku dniach intensywnych walk, przy mediacji Kataru i Turcji, podpisano kruche zawieszenie broni (19 października 2025 r.), jednak kolejne rundy rozmów w Doha i Stambule nie przyniosły trwałego porozumienia[13]. Przez cały 2025 r. Pakistan stosował również narzędzia hybrydowe: zamykanie przejść granicznych (Torkham, Chaman), ograniczenia handlu, masowe deportacje afgańskich uchodźców oraz presję dyplomatyczną. Talibowie konsekwentnie odrzucali oskarżenia o wspieranie TTP, twierdząc, że problem jest „wewnętrzną sprawą Pakistanu", jednocześnie podkreślając nieuznawanie Linii Duranda jako granicy międzynarodowej.

Kulminacją napięć między Pakistanem a Afganistanem stała się seria wydarzeń na przełomie lutego i marca 2026 r. 26 lutego 2026 r. siły talibów przeprowadziły szeroko zakrojoną ofensywę na pakistańskie pozycje graniczne o kryptonimie „Rad-ul-Zulm". W odpowiedzi Pakistan uruchomił operację „Ghazab Lil Haq" („Gniew Sprawiedliwych"), w ramach której Siły Powietrzne Pakistanu przeprowadziły zmasowane uderzenia na instalacje wojskowe talibów w Kabulu, Kandaharze, Paktii i Nangarharze. Ataki objęły m.in. kwatery główne brygad (313, 201, 205), centra dowodzenia oraz kompleks Pul-e-Charkhi. Minister obrony Pakistanu Khawaja Asif oficjalnie ogłosił stan „otwartej wojny" z Afganistanem. Strona pakistańska podawała wysokie straty po stronie afgańskiej (setki zabitych bojowników talibów i członków TTP, zniszczenie ponad 70 afgańskich posterunków), podczas gdy talibowie mówili o cywilnych ofiarach i pakistańskich atakach na obiekty niewojskowe[14]. W marcu 2026 r. doszło do tymczasowego zawieszenia broni (ogłoszonego na okres kończącego miesiąc Ramadan święta Eid al-Fitr na prośbę Arabii Saudyjskiej, Kataru i Turcji), jednak Pakistan zapowiedział kontynuację operacji do czasu uzyskania od talibów wiarygodnych gwarancji dotyczących zwalczania TTP. Konflikt przybrał charakter hybrydowy: obok działań kinetycznych stosowano blokady

[13] https://www.britannica.com/topic/Afghanistan-Pakistan-Conflict-2025.

[14] https://warontherocks.com/2026/03/open-war-at-the-durand-line-can-pakistans-escalation-compel-a-taliban-recalculation/. Artykuł szczegółowo opisuje operację „Ghazab Lil Haq" („Righteous Fury") rozpoczętą 26/27 lutego 2026 r., w tym zmasowane uderzenia lotnicze na instalacje talibów w Kabulu, Kandaharze i Paktii oraz deklarację „open war" przez Pakistan.

gospodarcze i presję na utworzenie strefy buforowej po afgańskiej stronie granicy. Po zakończeniu Ramadanu, w kwietniu 2026 roku intensywność konfliktu pakistańsko-afgańskiego wyraźnie spadła w porównaniu z marcową eskalacją, jednak nie ustały incydenty graniczne. Do najpoważniejszych należały powtarzające się ostrzały moździerzowe i rakietowe w prowincji Kunar (wschodni Afganistan), gdzie dochodziło do wymiany ognia artyleryjskiego między siłami talibów a pakistańską armią. Te ataki powodowały ofiary wśród ludności cywilnej i destabilizowały przygraniczne obszary, mimo oficjalnych deklaracji o deeskalacji[15].

W dniach 1-7 kwietnia 2026 roku w północno-zachodnim chińskim mieście Urumczi odbyły się nieformalne spotkania przedstawicieli Pakistanu i Afganistanu. Rozmowy prowadzone pod egidą Pekinu skupiły się na poszukiwaniu sposobów zakończenia konfliktu, który od końca lutego pochłonął setki ofiar. Obie strony potwierdziły chęć uniknięcia dalszej eskalacji oraz dążenia do „kompleksowego rozwiązania" problemów bilateralnych. W szczególności podkreślano konieczność wznowienia handlu transgranicznego i ponownego otwarcia kluczowych przejść granicznych (m.in. Torkham i Spin Baldak), których zamknięcie sparaliżowało gospodarkę regionu[16]. Do 9 kwietnia 2026 roku, po serii spotkań, osiągnięto porozumienie o nieeskalowaniu konfliktu. Chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że obie strony zobowiązały się do powstrzymania się od działań militarnych mogących prowadzić do dalszego wzrostu napięć oraz do kontynuowania dialogu w celu wypracowania trwałego rozwiązania. Porozumienie to zostało odebrane jako istotny krok dyplomatyczny, zwłaszcza że Chiny mają kluczowe interesy strategiczne i ekonomiczne w regionie[17]. Mimo tych pozytywnych sygnałów, pod koniec kwietnia sytuacja uległa ponownemu zaostrzeniu. Pojawiły się liczne doniesienia o nowych incydentach granicznych, które poważnie zagroziły kruchemu rozejmowi. Najbardziej dramatycznym zdarzeniem był atak moździerzowy i rakietowy na prowincję Kunar z 27 kwietnia 2026 roku oraz podobne incydenty w dniach poprzedzających. Według władz talibów pakistańskie siły ostrzelały okolice Uniwersytetu Syed

[15] https://reliefweb.int/report/afghanistan/afghanistan-situation-update-3-humanitarian-impact-afghanistan-pakistan-military-escalation-5-april-2026.
[16] https://www.reuters.com/world/china/pakistan-afghanistan-open-fresh-talks-china-end-conflict-say-sources-2026-04-01/.
[17] https://thedefensepost.com/2026/04/09/afghanistan-pakistan-avoid-escalation/.

Jamaluddin Afghani w Asadabadzie oraz sąsiednie cele cywilne. W rezultacie miało dojść do ofiar wśród cywilów, a wśród nich kobiet i dzieci a także pośród studentów. Talibowie oskarżyli Islamabad o celowe uderzenie w cele cywilne. Strona pakistańska stanowczo odrzuciła te zarzuty, nazywając je „fałszywymi" i twierdząc, że ewentualne działania miały charakter selektywny i wymierzony wyłącznie w terrorystów z TTP[18]. Nasiliły się również starcia w rejonie przejścia granicznego Spin Baldak (prowincja Kandahar). W ostatnich dniach kwietnia doszło tam do intensywnej wymiany ognia między talibskimi służbami granicznymi a pakistańską armią. Afgańskie Ministerstwo Obrony podało, że w odwecie za pakistańskie ataki talibowie zadali znaczne straty stronie pakistańskiej. Z kolei lokalne źródła donosiły o ofiarach cywilnych po stronie afgańskiej. Te incydenty pokazały, jak delikatna jest sytuacja na linii Duranda[19].

Wpływ Chin, USA, Rosji, Indii i Iranu na konflikt

Konflikt afgańsko-pakistański w latach 2025–2026 miał istotny wymiar międzynarodowy. Chiny jako najważniejszy obecnie sojusznik Pakistanu i inwestor w ramach Chińsko-Pakistańskiego Korytarza Gospodarczego (CPEC) oraz Inicjatywy Pasa i Szlaku (Belt and Road Initiative), były najbardziej zaniepokojone eskalacją. Niestabilność na granicy zagrażała chińskim interesom ekonomicznym, w tym planom włączenia Afganistanu do projektu sieci transportowej. Pekin konsekwentnie wzywał obie strony do powściągliwości i dialogu (m.in. rozmowy ministra spraw zagranicznych Wang Yi z talibami w marcu 2026 r.), jednocześnie oferując mediację. Dla Chin konflikt oznaczał ryzyko destabilizacji całego regionu i opóźnienie projektów infrastrukturalnych[20]. Stany Zjednoczone poparły prawo Pakistanu do samoobrony, podkreślając zagrożenie ze strony TTP, ale jednocześnie wzywały do deeskalacji i ochrony ludności cywilnej. Stanowisko amerykańskie było ostrożne. Z jednej strony uznawało pakistańskie stanowisko w kwestii zagrożenia terrorystycznego, z drugiej unikało

[18] https://kabulnow.com/2026/04/sources-several-houses-destroyed-in-fresh-pakistani-attacks-on-kunar-province/.

[19] Al Jazeera / źródła lokalne, doniesienia o starciach w Spin Baldak (koniec kwietnia 2026) oraz wcześniejsze wzorce incydentów granicznych w Kandaharze.

[20] „Pakistan-Afghanistan conflict tests China's westward strategy", ThinkChina, 3 marca 2026.

głębokiego zaangażowania w nowy konflikt w regionie[21]. Rosja konsekwentnie apelowała o dyplomatyczne rozwiązanie konfliktu, podkreślając potrzebę prowadzenia rozmów politycznych. Moskwa utrzymuje relacje zarówno z talibami, jak i z Pakistanem, widząc w stabilności regionu szansę na rozwój współpracy z Azją Środkową. Rosyjscy dyplomaci (m.in. minister Siergiej Ławrow) wzywali do unikania eskalacji, obawiając się wzrostu wpływów grup terrorystycznych zagrażających interesom Rosji w Centralnej Azji[22]. Indie odegrały szczególną rolę w dynamice konfliktu. New Delhi konsekwentnie wspiera suwerenność i integralność terytorialną Afganistanu, ostro krytykując działania militarne Pakistanu. Indie potępiły pakistańskie naloty i operacje lądowe, podkreślając, że to Islamabad „sponsoruje terroryzm" i przerzuca odpowiedzialność za własne problemy na sąsiadów. Jednocześnie Indie znacząco zintensyfikowały swoje kontakty z talibami. W październiku 2025 r. afgański minister spraw zagranicznych Amir Khan Muttaqi odwiedził New Delhi. Była to pierwsza wizyta wysokiego rangą przedstawiciela talibów w Indiach od 2021 r. Indie otworzyły ponownie ambasadę w Kabulu, zwiększyły pomoc humanitarną i medyczną (m.in. projekty infrastruktury zdrowotnej), a w budżecie na 2026–2027 r. przewidziały pomoc finansową dla Afganistanu. Pakistan oskarżał talibów o stanie się „kolonią Indii" i „*proxy*" New Delhi, twierdząc, że Indie wykorzystują Afganistan do osłabienia Pakistanu (w tym rzekome wsparcie dla TTP). Z perspektywy Indii konflikt odwracał uwagę Pakistanu od wschodniej granicy (Kaszmir) i uniemożliwiał realizację koncepcji „głębi strategicznej" Islamabadu, dając New Delhi szansę na zwiększenie wpływów w Kabulu i dostęp do Azji Środkowej poprzez projekty takie jak Chabahar. Indie nie dążyły do eskalacji, lecz korzystały z dyplomacji i pomocy humanitarnej, co Pakistan postrzegał jako zagrożenie

[21] Stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawie prawa Pakistanu do samoobrony zostało wyrażone przez Departament Stanu USA 27 lutego 2026 r. Rzecznik Departamentu Stanu stwierdził: „The United States supports Pakistan's right to defend itself against attacks from the Taliban, a Specially Designated Global Terrorist group". Stanowisko to powtórzyła również Allison Hooker, podsekretarz stanu USA do spraw politycznych, na platformie X (dawniej Twitter), podkreślając, że USA „continue to monitor the situation closely and expressed support for Pakistan's right to defend itself against Taliban attacks"., https://www.reuters.com/world/asia-pacific/us-says-it-supports-pakistans-right-defend-itself-against-afghan-taliban-2026-02-27/; https://www.theguardian.com/world/2026/feb/28/us-backs-pakistans-right-to-defend-itself-against-taliban-after-strikes-on-afghanistan.

[22] „Russia urges Afghanistan, Pakistan to stop fighting, negotiate", Reuters / Al Jazeera (luty–marzec 2026); analizy w Afghanistan Analysts Network i Eurasia Review.

strategiczne[23]. Iran zachowywał postawę ostrożną i neutralną, wzywając obie strony do powściągliwości i dialogu (m.in. oświadczenia ministra spraw zagranicznych Abbasa Araghchiego). Teheran ma własne napięte relacje z talibami (spory o wodę rzeki Helmand, kwestie mniejszości szyickiej oraz obecność grup antyirańskich na terytorium afgańskim), ale jednocześnie korzysta z pogorszenia relacji afgańsko-pakistańskich. Afganistan zwiększył handel z Iranem i korzystał z portu Chabahar (rozwijanego z udziałem Indii) jako alternatywy dla pakistańskich szlaków i portów w Karaczi i Gwadar, co w 2025 r. doprowadziło do wzrostu dwustronnego handlu do ok. 1,6 mld USD. Eskalacja konfliktu z Pakistanem zmusiła talibów do dywersyfikacji tras tranzytowych, co Iran postrzegał jako szansę na wzmocnienie swojej pozycji regionalnej. Jednocześnie Teheran obawiał się napływu nowych fal uchodźców afgańskich oraz destabilizacji zachodnich prowincji Afganistanu, co mogłoby zagrozić jego bezpieczeństwu. Iran wykorzystywał formaty dyplomatyczne (m.in. Tehran Format) do promowania stabilności regionalnej, a przede wszystkim własnych interesów ekonomicznych[24].

Podsumowanie i perspektywy

Konflikt afgańsko-pakistański lat 2025–2026 ujawnił fundamentalną zmianę dynamiki relacji: z asymetrycznej zależności do otwartej konfrontacji między dwoma reżimami o podobnej ideologii, ale sprzecznych interesach bezpieczeństwa. Zaangażowanie Indii (pragmatyczne zbliżenie z talibami) oraz postawa Iranu (neutralna z elementami oportunizmu ekonomicznego) dodatkowo skomplikowały sytuację, wpisując konflikt w szerszą rywalizację regionalną. Mimo tymczasowych przerw w walkach, brak wzajemnego zaufania i głębokie różnice w postrzeganiu granicy oraz roli TTP sprawiają, że ryzyko dalszej eskalacji pozostaje wysokie. Konflikt ten pokazuje, jak kolonialne dziedzictwo graniczne w połączeniu z transgranicznym terroryzmem

[23] https://www.aljazeera.com/news/2026/2/27/has-indias-influence-in-afghanistan-grown-under-the-taliban; https://www.csis.org/analysis/why-did-pakistan-announce-open-war-against-taliban.

[24] Irański minister spraw zagranicznych Seyed Abbas Araghchi wielokrotnie wzywał do powściągliwości i dialogu między Afganistanem a Pakistanem (m.in. oświadczenia z października 2025 i lutego 2026). Por. analizy postawy Iranu w: The Diplomat, https://thediplomat.com/2026/03/caught-between-pakistan-and-the-iran-war-what-comes-next-for-afghanistan/; oraz Eurasia Review, marzec 2026. Por. również wzrost handlu afgańsko-irańskiego i rosnące znaczenie portu Chabahar jako alternatywnej trasy tranzytowej.

może destabilizować cały region Azji Południowej i Środkowej, wpływając również na interesy wielkich mocarstw.

Incydenty z końca kwietnia unaoczniły fundamentalne problemy na drodze do trwałej deeskalacji: brak zaufania między stronami, różnice w narracjach (Pakistan podkreśla walkę z TTP, talibowie bronią swojej suwerenności) oraz słabość mechanizmów wdrażania i weryfikacji przestrzegania porozumień. Chociaż rozmowy w Urumczi dały nadzieję na dyplomatyczne uregulowanie konfliktu, powtarzające się ostrzały i starcia graniczne pokazały, że bez konkretnych ustaleń dotyczących likwidacji baz TTP po stronie afgańskiej oraz uregulowania statusu prawnego granicy, rozejm może okazać się krótkotrwały. ONZ (w tym UNAMA i OCHA) oraz eksperci praw człowieka nadal wzywali do pełnego zawieszenia broni i ochrony cywilów. Sytuacja humanitarna w przygranicznych prowincjach (Kunar, Nangarhar, Kandahar) pozostaje napięta. Kolejne zniszczenia infrastruktury edukacyjnej i medycznej oraz pogłębiły kryzys. Los porozumienia z Urumczi zależy od tego, czy obie strony będą w stanie przekuć deklaracje w konkretne działania antyterrorystyczne i gospodarcze. W przeciwnym razie ryzyko powrotu do pełnoskalowego konfliktu w kolejnych miesiącach pozostaje realne. Czysto militarne rozwiązanie konfliktu pakistańsko – afgańskiego wydaje się niemożliwe. Doświadczenia z wojen w Afganistanie, jakie miały wielkie mocarstwa: Wielka Brytania, Związek Sowiecki i Stany Zjednoczone wskazują na to, że Pakistan nie posiada potencjału, umożliwiającego obalenie rządu talibów, lub też narzucenie mu korzystnych dla siebie rozwiązań. Afganistan nie posiada tym bardziej potencjału militarnego, by wymusić na Pakistanie zmianę linii granicznej w sposób satysfakcjonujący rząd talibów. Pozostaje im jedynie wspieranie TTP oraz jego działań asymetrycznych na terytorium Pakistanu, co zapowiada długotrwały konflikt, jeśli nie uda się osiągnąć porozumienia środkami dyplomatycznymi. Wojna amerykańsko – irańska może być istotnym czynnikiem osłabiającym asertywność Kabulu wobec Islamabadu, gdyż talibowie utracili (przynajmniej czasowo) możliwość korzystania z irańskich portów do tranzytu towarów importowanych i eksportowanych do/z Afganistanu. Chiny mogą odegrać istotną rolę w wypracowaniu jakiegoś kompromisowego rozwiązania, którym będzie raczej przywrócenie *status quo ante bellum*, niż podpisanie traktatu granicznego.

Literatura

Ahmed, R., 2026. *The Durand Line: A Settled Frontier in Law, Tested in Politics*, Stratheia.

Brudnicka-Żółtaniecka, J., 2021. *Afganistan – bieżące problemy i przyszłe wyzwania*, Przegląd Geopolityczny, 38, s. 9-24.

Głogowski, A., 2012. *Af-Pak: znaczenie zachodniego pogranicza pakistańsko-afgańskiego dla bezpieczeństwa regionalnego w latach 1947-2011*. Księgarnia Akademicka, Kraków.

Góralczyk, W., Sawicki, S., 2015. *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, wyd. 16, Warszawa.

Kłyszejko, K., 2022. *Przyczyny niepowodzenia polityki amerykańskiej w Afganistanie*, Przegląd Geopolityczny, 41, s. 103-119.

Loharhevskyi, M., 2025. *The Jammu and Kashmir conflict: its current state and prospects*, European Journal of Geopolitics, 13, pp. 18-46.

Muszyński, Ł., 2021. *Konflikt o niskiej intensywności jako instrument polityki zagranicznej państwa*, Przegląd Geopolityczny, 36, s. 70-79.

Omrani, B., 2018. *The Durand Line: Analysis of the Legal Status of the Disputed Afghanistan-Pakistan Frontier*, University of Miami International and Comparative Law Review, 26(1).

Poya, F., 2020. *The Status of Durand Line under International Law*, Journal of Borderlands Studies, 2020.

Siddiqi, F.H., 2019. *Discriminations in what ethnic groups make of it: subjective perception of peripherality among the Mohajirs in Pakistan*, Nations and nationalism, 25/2, s. 697-717.

Szul, R., Szul, I., 2024. *Pamięć narodów a geopolityka i ład światowy*, Przegląd Geopolityczny, 48, s. 28-45.

Streszczenie

Celem poniższego tekstu jest zbadanie obecnego stanu konfliktu Pakistanu z rządzonym przez Talibów Afganistanem. Podstawową metodą badawczą zastosowaną do wykonania tego zadania jest studium przypadku, połączone z analizą heurystyczną doświadczeń relacji bilateralnych od czasów Imperium Brytyjskiego do współczesności. Z uwagi na charakter czasopisma, zostaną uwzględnione także czynniki geopolityczne oraz ich wpływ na potencjał eskalacyjny/deeskalacyjny aktualnego konfliktu. Struktura tekstu jest oparta na typowej dla tego rodzaju analiz narracji przyczynowo – skutkowej, charakterystycznej dla badań z zakresu historii stosunków międzynarodowych/historii wojskowości.

Słowa kluczowe: Pakistan, Afganistan, Linia Duranda, Pasztuni, Taliban.